

Ks. Jacek Goleń

KSZTAŁTOWANIE MĘSKOŚCI I KOBIECOŚCI ORAZ WYCHOWANIE DZIECKA DO OJCOSTWA I MACIERZYŃSTWA W RODZINIE

Dostrzegany przez literaturę głęboki kryzys roli ojca¹, a także narastające trudności wychowawcze², stawiają pytania o przyszłość rodziny, a w niej o pozycję ojca. „Wpajanie młodzieży poglądów o równouprawnieniu w odniesieniu do wszystkich obszarów życia w małżeństwie, brak dookreślenia istoty kobiecości i męskości, a często negowanie ról małżonków wynikających z prawa naturalnego, przynależnych danej płci od samego początku...”³, nasuwają pytanie: na ile przyszłe postawy ojców i matek zależą od aktualnych postaw rodzicielskich? Jawi się też potrzeba weryfikacji postaw wychowawczych w świetle wskazań prawidłowego oddziaływania.

Ojcostwo wiąże się ściśle z macierzyństwem. W *Liście do Rodzin* czytamy, że „macierzyństwo urzeczywistnia się za sprawą ojcostwa, a równocześnie ojcostwo za sprawą macierzyństwa...”⁴. Potrzeba, aby mężczyzna czuł się obdarzony macierzyństwem kobiety, swojej żony, oraz aby angażował swoją męskość i ojcostwo w jej macierzyństwo, ma to bowiem ogromny wpływ na cały proces wychowawczy⁵. Kościół naucza bowiem, że rodzice

¹ Por. J. Delumeau, D. Roche, *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995, s. 9.

² Por. T. Kukołowicz, *Rodzina wychowuje*, Stalowa Wola 1998, s. 131.

³ S. Steuden, *Psychologiczne aspekty dojrzałości do zawarcia małżeństwa*, w: *Wychowanie do życia w rodzinie*, red. G. Witaszek, R. Podpora, Lublin 1996, s. 113-136.

⁴ Jan Paweł II, *List do Rodzin* 7.

⁵ Tamże, 16.

są dla swoich dzieci „pierwszymi i głównymi wychowawcami”⁶, a rodzina odgrywa niezastąpioną rolę, przy czym mówi o pomocniczej funkcji innych instytucji i osób⁷. Znaczące są role obydwójga rodziców zarówno w wychowaniu synów do ojcostwa, jak i córek do macierzyństwa, dlatego też zostaną one zestawione ze sobą⁸.

„Posiadanie płci przez człowieka jest oznaką posiadania specjalnych możliwości, które człowiek powinien rozwinąć i spożytkować dla własnej i innych doskonałości”⁹. Kształtowanie tej ogólnej dyspozycji do macierzyństwa lub ojcostwa zależy od wpływu czynników psychospołecznych¹⁰. Wychowanie dziecka do dojrzałego ojcostwa czy macierzyństwa, implikuje właściwe ukształtowanie jego męskości i kobiecości, gdyż wychowanie, to przede wszystkim „obdarzanie człowieczeństwem”¹¹.

Procesy wychowania do ról związanych z płcią (męskość, kobiecość) oraz wychowania do ról społecznych (ojcostwo, macierzyństwo) w dużej mierze nakładają się na siebie i najpełniej mogą one przebiegać w rodzinie. Rodzina bowiem według definicji L. Dyczewskiego jest „wspólnotą osób i instytucją społeczną opartą na miłości i wolnym wyborze kobiety i mężczyzny połączonych małżeństwem, którzy odpowiadając wzajemnie za siebie, rodzą i wychowują następne pokolenie w taki sposób, aby ono także rodziło i wychowywało nowe pokolenie”¹². Głęboka więź miłości małżonków odpowiedzialnych za siebie oraz komplementarność pełnionych przez nich ról rodzicielskich wobec dzieci, kształtują osobowości oraz postawy przyszłych rodziców. Wychowanie do tych ról rozkłada się na poszczególne etapy rozwojowe dziecka, a pewne czynniki warunkują prawidłowość przebiegu tego procesu.

⁶ Por. DWCH 3.

⁷ Por. Jan Paweł II, *List do rodzin* 16.

⁸ Obszerna dyskusja nt. unifikacji ról ojcowskiej i macierzyńskiej spowodowana tendencjami kobiet do dzielenia z mężami swoich zadań macierzyńskich, niechęcią do macierzyństwa, licznymi zaniedbaniami zadań macierzyńskich, faktami fizycznego lub psychicznego porzucania dzieci przez matki, a z drugiej strony coraz częściej występującymi u ojców postawami i pragnieniami tradycyjnie uznawanymi za macierzyńskie, nasuwa myśl, że zarówno macierzyństwo jak i ojcostwo domaga się właściwego do tych ról wychowania w rodzinie. Zob. E. Badinter, *Historia miłości macierzyńskiej*, Warszawa 1998, s. 243-271.

⁹ T. Kukołowicz, *Rodzina...*, s. 123.

¹⁰ Tamże, s. 132.

¹¹ Jan Paweł II, *List do Rodzin* 16.

¹² L. Dyczewski, *Rodzina - społeczeństwo - państwo*, Lublin 1994, s. 27.

I. Czynniki warunkujące wychowanie do ról płciowych i społecznych

W kształtowaniu osobowości obok czynników genetycznych istotny udział mają uwarunkowania środowiskowe oraz własna aktywność podmiotu¹³. Szczególną uwagę poświęcam warunkom środowiskowym, a ściślej wpływowi wychowawczemu rodziny, chociaż samowychowanie może mieć i ma w tym względzie często znaczenie decydujące.

Uwzględniając zjawisko transmisji międzypokoleniowej, proces wychowania dziecka rozpoczyna się o wiele wcześniej przed jego urodzeniem, bo „od ukształtowania samych rodziców do dojrzałego przeżywania kobiecości i męskości oraz od przygotowania ich do pełnienia roli macierzyńskiej i ojcowskiej”¹⁴. Faktyczne, fizyczne i psychiczne oddziaływanie rodziców na dziecko ma miejsce od chwili jego poczęcia. W oddziaływaniu tym można wyróżnić kilka zasadniczych czynników, takich jak: akceptacja i miłość, obecność i opieka rodziców, spełniane przez rodziców role rodzicielskie oraz proces wychowania seksualnego.

1. Akceptacja i miłość wobec dziecka

Pojawienie się dziecka w życiu rodziców, a nawet już samo pojawienie się myśli o dziecku pociąga za sobą określone odniesienie się rodziców do niego. Już na początku rodzice w jakiś sposób planują poczęcie i urodzenie dziecka, czyli pragną go, akceptują jego istnienie¹⁵. Zdarza się jednak, że rodzice nie planują, nie pragną dziecka, że traktują je odrzucająco, nie akceptując jego życia. I chociaż nie zawsze nieakceptacja poczętego dziecka przybiera formę targnięcia się na jego życie czy porzucenia go, to może ona utrzymać się i trwać u rodziców przez długie lata ujawniając się w stosunku rodziców wobec dziecka¹⁶. Wskazuje to wyraźnie,

¹³ Por. W. Prężyna, *Społeczno - religijne odniesienia dla poczucia sensu życia i psychoterapii*, w: *Człowiek - wartości - sens. Studia z psychologii egzystencji*, red. K. Popielski, Lublin 1996, s. 371-380.

¹⁴ D. Kornas - Biela, *Zadania rodziny i szkoły w wychowaniu dzieci do integralnego przeżywania ludzkiej płciowości*, „Folia pomeraniae”. Zeszyty teologiczno - historyczne Instytutu Teologicznego w Tczewie, 2(1997), nr 2, s. 75-87.

¹⁵ Por. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka*, w: *Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska, Warszawa 1979, s. 184.

¹⁶ „Brak akceptacji dziecka przez rodziców jest jakąś wewnętrzną niezgodą na dziecko i jego obecność w ich życiu. Może ona przejawiać się w lekceważeniu tego, co dziecko mówi, w braku zainteresowania jego problemami, w ciągłym niezadowoleniu z niego,

że akceptacja to nie tylko pojedynczy akt pragnienia dziecka, ale że jest to długi proces, związany ze sposobem zaspokajania jego potrzeb.

Ten stosunek rodziców wobec dziecka obejmuje również odniesienie się do jego płci. Już w okresie prenatalnym, matka poddając się badaniu, może otrzymać informację o płci dziecka i już wtedy obydwój rodzice mają szansę zaakceptowania swojego syna lub córki, zaczynają snuć pierwsze marzenia i plany związane również z jego lub jej płcią.

Według M. Ziemskiej, akceptacja dziecka przez rodziców „polega na przyjęciu dziecka takim jakie ono jest z jego cechami wyglądu fizycznego, usposobienia, umysłowymi możliwościami i łatwością osiągnięć w jednych dziedzinach, a ograniczeniami i trudnością osiągnięcia powodzenia w innych. Akceptujący rodzice rzeczywiście lubią swoje dziecko i nie ukrywają przed nim tego uczucia”¹⁷.

Ze strony rodziców, dla zapewnienia dziecku prawidłowego rozwoju, powinno być ono chciane, oczekiwane i kochane już w łonie. Brak akceptacji dziecka, według psychologii rozwojowej, negatywnie wpływa na ogólny jego rozwój, a tym samym także na rozwój fizyczny. Na tym etapie ważna jest zarówno akceptacja ze strony matki, jak i ze strony ojca. Ta ostatnia dodatkowo wzmacnia akceptację dziecka przez matkę¹⁸.

Znaczenie akceptacji dla dalszego rozwoju dziecka dostrzegamy czytając, że „akceptacja dziecka przez rodziców sprzyja kształtowaniu się zdolności do nawiązywania trwałej więzi emocjonalnej, do przywiązania oraz zdolności do wyrażania uczuć, dziecko zatem bywa wtedy wesołe, przyjacielskie, miłe, usłużne, współczujące, a także dzięki poczuciu bezpieczeństwa odważne”¹⁹.

Mając na uwadze pełny rozwój osobowy i wychowanie dziecka do integralnego przeżywania swojej płciowości i płodności, oraz do życia w rodzinie zdolnego do daru z siebie, dziecko musi wzrastać w atmosferze akceptacji i miłości już od poczęcia²⁰. Akceptacja dziecka przez rodziców wpływa pozytywnie na jego utożsamienie się z własną płcią. Wartość i radość życia

w napominaniu go, iż przeszkadza, w braku czułości itp. J. Augustyn, *Jak nie należy kochać dziecka*, ŻD 12 (4) 1997, s. 71-86.

¹⁷ M. Ziemska., *Postawy...*, s. 184.

¹⁸ Por. J. Augustyn, *Co matka i ojciec dają dziecku?*, w: *Macierzyństwo*, red. J. Augustyn, Kraków 1998, s. 15-16.

¹⁹ M. Ziemska, dz. cyt., s. 190.

²⁰ Por. D. Kornas - Biela, *Zadania...*, s. 77.

dziecko poznaje i uczy się przeżywać wchodząc w relację miłości i zaufania ze swoimi rodzicami, którzy darzą je opieką, akceptacją, miłością, troską, zapewniając poczucie bezpieczeństwa²¹.

2. Obecność i opieka rodziców

Odmienność płci oraz odmienność ról matki i ojca sprawia, że ich obecność w życiu dziecka ma charakter komplementarny i dla prawidłowego przebiegu procesu rozwoju dziecka potrzebna jest obecność obojga rodziców²². Przebiega on optymalnie, gdy rodzice są czynnie obecni zarówno fizycznie, jak i psychicznie, tzn. gdy są zdolni do nawiązania pozytywnych, właściwych swojej roli relacji emocjonalnych z dzieckiem.

Matka, która z natury jest z dzieckiem od chwili poczęcia symbiotycznie związana, darzy dziecko miłością dającą poczucie bezpieczeństwa. Okazuje ją dziecku szczególnie przez bliskość, karmienie, dotyk, przytulenie, głos, wzrok, pocałunki itp. Swoją bezwarunkową miłością matka buduje w dziecku zaufanie do siebie oraz poczucie własnej wartości. Według E. Eriksona matka poprzez taką postawę wobec dziecka buduje w nim prazaufanie do ludzi i do świata, wpływa na rozwój uczuciowości oraz budzi w dziecku zdolność do miłowania. Pomijając całą psychoanalityczną interpretację roli i wpływu matki na dziecko²³, należy stwierdzić, że ta więź matki z dzieckiem stopniowo rozluźnia się na rzecz poznawania szerszego otoczenia, którego pierwszym reprezentantem jest ojciec.

Według J. Witczaka jego „obecność w procesie wychowania jest nie tylko ważna i konieczna, ale praktycznie niemożliwa do zastąpienia²⁴. Ojciec bowiem dostarcza dziecku tych bodźców i wzorców w jego rozwoju społecznym i moralnym, których matka nie może zupełnie lub w takim szerokim zakresie mu oferować²⁵. Obecność ojca kochającego miłością wymagającą daje poczucie bezpieczeństwa matce i dziecku, jednocześnie wno-

²¹ Por. J. Augustyn, *Co matka...*, s. 22.

²² Por. W. Stefan, *Macierzyństwo w małżeństwie i rodzinie*, w: *Macierzyństwo*, red. J. Augustyn, s. 23-35.

²³ Por. E. Badinter, *Historia ...*, s. 217-242.

²⁴ Por. M. Pytches, *Miejsce ojca. Ojcostwo w zamyśle Bożym*, Kraków 1993, s. 127.

²⁵ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 16, cyt. za: B. Mierzwiński, *Mężczyzna, mąż, ojciec*, Otwock 1996, s. 87.

sząc w życie dziecka świat wartości i norm. Obecność ojca w rodzinie może, jak wskazują badania, zapobiegać przestępczości²⁶.

Obecność ojca na poszczególnych etapach rozwoju dziecka i jego więź z dzieckiem ukierunkowuje je ku wartościom oraz pozytywnie wpływa na jego fizyczny, umysłowy, emocjonalny i duchowy rozwój²⁷. Dobrze jest, gdy ojciec jest aktywnie zaangażowany w życie dziecka od chwili jego poczęcia, gdy się już wtedy z nim komunikuje. Na dalszych etapach ważny jest kontakt dotykowy z dzieckiem, wspólne zabawy, a przede wszystkim wspólnie spędzany czas i rozmowy mają dla rozwoju dziecka istotne znaczenie²⁸. W okresie dojrzewania pozostaje nadal przewodnikiem po umiejętnościach życia i po jego wartościach²⁹.

„Obecność ojca w domu i jego postawa dostarcza dzieciom fundamentu do przeżycia własnej płci: rzuca prawdziwe światło na pojęcie męskości, co staje się wzorem dla syna, a w córce wzbudza prawidłowe przeżycie kobiecości”³⁰. Obecność ojca jest konieczna dla właściwego rozwoju emocjonalnego dziecka i przygotowania go do pełnienia roli rodzicielskiej, chociaż możliwe jest częściowe jego zastąpienie przez innych mężczyzn, najpełniej przez dziadków³¹.

Matka dla córki, a ojciec dla syna są bezpośrednimi i właściwymi wzorcami identyfikacji. Może ona mieć jednak wymiar pozytywny lub negatywny, co w dużej mierze zależy od sposobu pełnienia przez rodziców własnych ról rodzicielskich.

²⁶ „Według profesora I. Kristola, dwie trzecie gwałcicieli, trzy czwarte młodocianych morderców, a także trzy czwarte więźniów skazanych na ciężkie roboty to młodzi, którzy wyrosli w rodzinach bez ojca. Kiedy ojciec jest w domu obecny, ryzyko, że piętnastoletnia dziewczyna zajdzie w ciążę, jest dwa razy mniejsze, aniżeli wtedy, kiedy matka wychowuje ją samotnie”. C.H. Joyeux, *Nowa ewangelizacja a wychowanie seksualne*, w: *Ku dojrzałej ludzkiej miłości*, red. J. Augustyn, Kraków 1996, s. 25-56 (52).

²⁷ Por. M. Pytches, *Miejsce...*, dz. cyt., s. 130.

²⁸ Tamże, s. 134 - 139.

²⁹ Por. T. Kukołowicz, *Rodzina...*, s. 138-139.

³⁰ J. Wilk, *Społeczno - wychowawcze aspekty relacji: dziecko środowisko rodzinne*, RTK 26(1981), z. 6, s. 59-73.

³¹ „Bez ojca dziecko dorósłnie z okaleczonym doświadczeniem rodzicielstwa. W niektórych przypadkach to okaleczenie jest częściowo naprawiane przez dziadka, wujka, czy innego krewnego mężczyznę (...). Bez dziadka lub kogoś, kto dobrze zastąpi ojca, dziecko wkroczy w życie dorosłe w pewnym stopniu upośledzone emocjonalnie”. M. Pytches, *Miejsce...*, dz. cyt., s. 128.

3. Role rodzicielskie matki i ojca

Rodzice jako „osoby znaczące” warunkują rozwój dziecka również przez sposób spełniania swoich funkcji rodzicielskich. Rodzice nieustannie, wraz z rozwojem osobowościowym, dorastają do swojego macierzyństwa i ojcostwa.

A. Dojrzewanie do ról rodzicielskich

Mówiąc o dojrzałości, można ją określić jako: osiągnięcie pewnych sprawności pozwalających na możliwie zadowalające lub doskonale wypełnienie zadań matki lub ojca³².

Ogólnie dojrzewanie do tych ról dokonuje się w następujących aspektach³³:

- biologicznym - dojrzewanie płciowe;
- psychologicznym - formowanie podstawowych aspektów struktury osobowości takich jak: obraz siebie, samoocena, postawa do własnego wyglądu zewnętrznego, kształtowanie identyfikacji płciowej i zdolności do wchodzenia w rolę społeczną związaną z płcią;
- rozwoju intelektualnego - uzyskanie poziomu pozwalającego na refleksję i autorefleksję, przejście od myślenia konkretnego do abstrakcyjnego, zdobycie orientacji w otaczającej rzeczywistości;
- rozwoju uczuciowego - uświadamianie sobie przeżywanych emocji i wyrażanie ich zgodnie z przyjętymi normami, rozwój emocjonalny, umiejętność świadomego kierowania swoimi emocjami i kontroli swojego zachowania;
- uzyskanie harmonijności i równowagi w zakresie różnych sfer osobowości;
- uzyskanie zdolności do wyrzeczeń i rezygnacji z realizacji osobistych ambicji i potrzeb na rzecz współmałżonka i rodziny.

„Dojrzewanie, które ma charakter ciągły, dynamiczny i dokonuje się na przestrzeni całego życia, odnosi się także do małżeństwa. To właśnie w małżeństwie człowiek (...) dojrzewa do macierzyństwa i ojcostwa...”³⁴.

Dorastanie do roli matki obejmuje przede wszystkim:

- wychowanie dziewczynki i związane z tym procesy³⁵;
- przygotowanie do okresu oczekiwania na dziecko;

³² Por. T. Kukołowicz, *Rodzina...*, s. 131.

³³ Tamże, s. 117-119.

³⁴ S. Steuden, *Psychologiczne...*, s. 119.

³⁵ Procesy te omawiane są niżej. Dodając, zaznaczyć należy rolę kontaktu młodej dziewczyny z dzieckiem, spośród rodzeństwa lub krewnych.

- właściwe ustosunkowanie się do roli zawodowej i samej pracy zawodowej;
- ukształtowanie odpowiedzialności i umiejętność dzielenia się odpowiedzialnością;
- uświadomieniu potrzeby władzy dla prawidłowego funkcjonowania rodziny;
- ukształtowanie pozytywnej postawy wobec życia domowego, zwyczajowości;
- akceptacja i troska o wartości duchowe³⁶.

Dorastanie do ojcostwa dokonuje poprzez:

- wychowanie chłopca;
- okres oczekiwania na urodzenie się dziecka;
- obecność ojca w czasie ciąży i urodzenia się dziecka;
- aktywny kontakt z dzieckiem w czasie wychowania;
- kształtowanie odpowiedzialności rodzicielskiej i odpowiedzialności za rodzinę³⁷.

Rolą rodziców jest zdobywanie niezbędnych, rzetelnych i uczciwych informacji dotyczących wychowania na poszczególnych etapach. Jak pisze Adamski, wrastanie w role rodzicielskie trwa prawie przez całe życie, dlatego rodzice muszą się nieustannie uczyć³⁸. Matka i ojciec dopełniają się wzajemnie w zaspokajaniu potrzeb dziecka, jak również w wychowaniu dziecka na poszczególnych etapach jego rozwoju.

B. Rola matki

Matka, wychodząc naprzeciw potrzebom bezpieczeństwa, pewności i miłości dziecka, wypełni swoją rolę o tyle, o ile, sama będzie dojrzałą osobowościowo i emocjonalnie.

Rolą matki jest formowanie w dziecku zdolności miłości, ponieważ w pierwszym okresie jego rozwoju jest ona „totalnym i absolutnym” obiektem jego miłości³⁹. Przeżycie przez dziecko w początkowym stadium jego rozwoju zaufania i pewności, stanowi fundament przyszłej jego dojrzałej osobowości⁴⁰. W relacji z matką dziecko tworzy sobie obraz samego siebie, który w zależności czy jest pozytywny czy negatywny, wpływa na spostrzeżenie siebie i jest przenoszony na relacje z innymi⁴¹.

³⁶ T. Kukołowicz, *Rodzina...*, s. 124-129.

³⁷ Tamże, s. 131-140.

³⁸ Por. Adamski, *Wychowanie w rodzinie*, pr. zbior., Kraków 1982, s. 75.

³⁹ Por. J. Wilk, *Społeczno - wychowawcze...*, dz. cyt., s. 68.

⁴⁰ Tamże, s. 67

⁴¹ Tamże, s. 68.

Matka, jako pierwsza osoba reprezentująca rzeczywistość zewnętrzną, wpływa na spostrzeganie tej rzeczywistości przez dziecko. Dziecko początkowo widzi i ujmuje świat tak, jak interpretuje go matka⁴². Jest ona także dla dziecka pierwszym autorytetem moralnym⁴³. Przekazuje także dziecku „pierwszy podstawowy obraz kobiecości”⁴⁴. Relacja dziecka z matką prowadzi je do świadomości własnej płci, a następnie kształtuje jego odniesienia do kobiet. Syna nastawia wobec nich pozytywnie, natomiast córce ukazuje wzorzec, koncepcję płci, co później ułatwi jej identyfikację z matką⁴⁵.

C. Rola ojca

Ojciec, w pierwszych latach życia dziecka przede wszystkim wspiera i uzupełnia emocjonalnie matkę, zapewniając jej głębokie poczucie pewności i spokoju, co uzdalnia ją do przekazania tego uczucia dziecku⁴⁶.

Dziecko symbolicznie wędrując od matki do ojca, otwiera się w swojej miłości na innych. Dokonuje się w nim wówczas pierwsza transgresja (przekroczenie siebie) i wyjście ku innym ludziom, a tym samym wyjście od matki, z którą na początku dziecko (również chłopiec) identyfikuje się⁴⁷. Następnie, jako reprezentant rzeczywistości zewnętrznej, otwiera przed dzieckiem drogę do świata zewnętrznego. Czyni to pobudzając ciekawość dziecka, wyjaśniając „tajemnice” świata, chroniąc do przed lękami wobec świata⁴⁸.

Ojciec jest też synonimem autorytetu. Dobrze jest jeśli sprawuje go w sposób demokratyczny i wychowawczy, pozostając dla swoich dzieci przyjacielem⁴⁹. Postrzegany przez pryzmat wymagań i autorytetu „...uzupełnia wspaniale dar matki: rozbudzona zdolność do kochania zostaje urealniona przez wymóg zasłużenia sobie na miłość. W ten sposób przekształca

⁴²Tamże, s. 68-69.

⁴³Tamże, s. 69.

⁴⁴Tamże.

⁴⁵Tamże, s. 70.

⁴⁶Tamże, s. 71.

⁴⁷ Por. E. Badinter, *Historia...*, s. 234.

⁴⁸Tamże, s. 72.

⁴⁹Tamże.

się ona z potrzeby <bycia kochanym> w umiejętność >dawania, dzielenia się miłością⁵⁰. Oprócz tego jest on w rodzinie wykonawcą sprawiedliwości, powołanym do określania dyscypliny w rodzinie. Nie może to być jednak jedynie dyscyplina zewnętrzna, ale powinna mieć ona charakter osobowy, i być ukierunkowana na dojrzewanie do odpowiedzialności oraz budzenia głębszych motywów postępowania⁵¹. Takie, właściwe dyscyplinowanie kształtuje wolę dziecka i dysponuje go w kierunku samowychowania.

Ojciec, przede wszystkim poprzez swoje postawy, orientuje dziecko na świat wartości oraz jest ich żywym wzorcem⁵².

4. Wychowanie seksualne w rodzinie

W myśl soborowej *Deklaracji o Wychowaniu Chrześcijańskim* prawo do pozytywnego i roztropnego wychowania seksualnego dostosowanego do wieku, mają wszyscy ludzie⁵³. Wypełnieniu tego celu najlepiej służy rodzina, gdyż ona „stanowi najlepsze środowisko, dla spełniania obowiązku zapewnienia stopniowego wychowania w dziedzinie seksualnej. W rodzinie istnieje ten ładunek uczuciowy, który umożliwia przyjęcie bez urazów nawet najsubtelniejszych rzeczywistości i scalenie ich w sposób harmonijny w bogatą i zrównoważoną osobowość”⁵⁴. Takie, właściwe wychowanie seksualne wpływa istotnie na sposób realizowania płciowości. Dojrzałość w życiu emocjonalno - płciowym wymaga panowania nad sobą, które zakłada takie sprawności jak: wstydlivość, opanowanie, szacunek dla samego siebie i dla innych, otwarcie na drugich, zdolność do obdarowywania, dostrzeganie wartości, dostrzeganie i realizacja ideałów⁵⁵. Te cechy natomiast kształtowane są w procesie wychowawczym. Dziecko potrzebuje w tym względzie również adekwatnych wzorców obecnych we własnym domu, gdyż rodzice w tym względzie są źródłem modelowych zachowań⁵⁶.

⁵⁰ J. Wilk, *Wychowanie do miłości*, w: *Wychowanie...*, red. G. Witaszek, R. Podpora, s. 59-94.

⁵¹ Por. J. Wilk, *Společno - wychowawcze...*, s. 73.

⁵² Tamże, s. 73.

⁵³ Por. DWCH 1.

⁵⁴ *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie* 64, Łomianki 1996.

⁵⁵ Por. W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 170-171.

⁵⁶ Tamże, s. 173.

„Podstawowym celem wychowania seksualnego jest skuteczne wspieranie przez rodziców i wychowawców dokonującej się w dziecku lub młodym człowieku integracji seksualnej”⁵⁷. Integracja ta oznacza „jednoczenie sfery genitalnej, uczuciowej i duchowej w jedno doświadczenie miłości”⁵⁸, oznacza „podnoszenie płciowości z poziomu zmysłowego na poziom osobowy”⁵⁹. Dzięki dokonanej integracji seksualnej, człowiek może przeżywać i realizować swój popęd seksualny nie tylko na poziomie zmysłowym, ale również na poziomie uczuciowym i duchowo - religijnym⁶⁰. Na czym więc ma polegać owo wspieranie dokonującej się integracji seksualnej?

Dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie* formułuje odnośne wskazania w czterech zasadach⁶¹:

1) Każde dziecko jest osobą jedyną i неповtarzalną, a więc powinno otrzymać indywidualną informację.

W myśl tej zasady rodzice mają zdecydować o właściwym momencie dla przekazania informacji odpowiednich do rozwoju fizycznego i duchowego dziecka. Sprawy intymne powinny być przekazywane poprzez dialog osobowy, prowadzony przez rodziców z miłością i zaufaniem. Wskazane jest, aby dialog ten prowadził rodzic (w przypadku rodzica osamotnionego inna poproszona, zaufana osoba) tej samej płci co dziecko, czy człowiek młody⁶².

2) Wszystkie przekazywane młodym wyjaśnienia zawsze powinny posiadać wymiar moralny.

Podkreślenie pozytywnej wartości czystości, która rodzi miłość wobec osób, to kolejny wymóg tego dialogu. „Jedynie człowiek, który potrafi być czysty, będzie umiał miłować w małżeństwie lub w dziewictwie”⁶³. Natomiast sąd rodziców co do moralnego zaniechania zachowań sprzecznych z godnością osoby i czystością, ma być usprawiedliwiony właściwą motywacją, słuszną i przekonującą, tak na poziomie racjonalnym, jak i religijnym⁶⁴.

3) Wychowanie do czystości i stosowne informacje na temat ludzkiej płciowości powinny być udzielane w szerszym kontekście wychowania do miłości.

⁵⁷Tamże, s. 171.

⁵⁸J. Augustyn, *Wychowanie do integracji seksualnej*, Kraków 1994, s. 131.

⁵⁹W. Bołoz *Promocja...*, s. 171.

⁶⁰Tamże, s. 171.

⁶¹LP 65-76.

⁶²Tamże, 65-67.

⁶³Tamże, 68.

⁶⁴Tamże, 68-69.

Nie wystarczy jedynie informacja o płciowości, ale konieczna jest stała pomoc dla wzrostu duchowego dzieci, aby ich rozwój biologiczny i doświadczane pobudzenia były kojarzone z rosnącą miłością do Boga, ze świadomością godności osoby ludzkiej i jej ciała, oraz z powołaniem osoby do miłości i świętości⁶⁵. „Przedmiotem działania wychowawczego wychowawczego jest dla rodziców przekazywanie swoim dzieciom przekonania, że czystość w każdym stanie życia jest możliwa i przynosi radość”⁶⁶.

4) Rodzice powinni przekazywać tę informację z najwyższą delikatnością, ale w sposób jasny i we właściwym czasie.

Nieroztropne byłoby zarówno przekazywanie zbyt wielu szczegółów, jak i zbyt późne opóźnianie pierwszych informacji⁶⁷.

„Rodzina jest najodpowiedniejszym środowiskiem wychowania seksualnego, ponieważ istniejące w niej więzi emocjonalne, zaufanie, przykład rodziców i przekazywana wiedza pozwalają zrozumieć specyficzną rolę mężczyzny i kobiety”⁶⁸. Prawidłowe relacje w rodzinie ułatwiają dziecku zarówno identyfikację z własną płcią, jak również omawianą wyżej integrację seksualną.

II. Procesy wspomagające wychowanie do ról

Zarówno kształtowanie ról płciowych, jak i wychowanie do ojcostwa lub macierzyństwa, dokonują się w procesie wychowawczym. Wpływ wychowawczy wywierany na dziecko przez środowisko, a głównie przez rodziców, obejmuje kilka wymiarów, które można określić jako procesy wspomagające. Pośród nich można wyróżnić: identyfikację dziecka z rodzicami, modelowanie i naśladownictwo.

1. Identyfikacja dziecka z rodzicami

Identyfikacja - w tym rozumieniu - polega na upodabnianiu się dziecka do rodziców oraz innych osób i dokonuje się poprzez proces społecznego uczenia. Według badań przytoczonych przez M. Grygielskiego⁶⁹, jest ona

⁶⁵ Tamże, 70.

⁶⁶ Tamże, 65

⁶⁷ Tamże, 75-76.

⁶⁸ W. Bołoz, *Promocja...*, s. 173.

⁶⁹ M. Grygielski, *Style komunikacji rodzicielskiej a identyfikacja dzieci z rodzicami*, Lublin 1994.

ściśle powiązana ze stylami komunikacji rodzicielskiej. Autor wyróżnia kilka jej aspektów, takich jak:

- przyjmowanie rodzica za wzór osobowy;
- uznawanie go za autorytet;
- podzielenie jego światopoglądu;
- akceptowanie jego postawy życiowej i hierarchii wartości;
- pragnienie bliskości z rodzicem⁷⁰.

Odnoszą się one zarówno do identyfikacji z matką, jak i z ojcem, chociaż różnie są uwarunkowane przez wspomniane style komunikacji.

Rodzice jako osoby z najbliższego otoczenia zaspokajają potrzeby dziecka, co sprawia, że jest ono z nimi szczególnie związane. Dlatego też dziecko w sposób niezamierzony, nieintencjonalnie, naśladuje zachowania rodziców. Zachowania tego typu bywają nagradzane, gdyż budzą zadowolenie samych rodziców, jak i innych osób z otoczenia dziecka⁷¹. Zakres tego upodabniania się może obejmować całokształt zachowań danej osoby (poglądy, zasady postępowania i ideały) lub też może ograniczać się do pewnych właściwości osoby lub pewnych doznań⁷². Ma ona miejsce w okresie wczesnego dzieciństwa, kiedy tworzą się postawy osobowości, dlatego też odgrywa szczególną rolę w procesie formowania się osobowości (Erikson)⁷³. „Identyfikacja wpływa na przyswojenie m. in. roli związanej z płcią i z tego punktu widzenia najkorzystniejsze wydaje się utożsamianie się dziecka z rodzicem płci tej samej (Z. Freud)”⁷⁴.

Identyfikacja płciowa nie oznacza jeszcze identyfikacji rodzicielskiej (ze społeczną rolą kobiety) czego przykładem są działaczki ruchów na rzecz wyzwolenia kobiet, które twierdzą, że macierzyństwo zniewala kobietę. Może też być odwrotnie, tzn. zewnętrznie można zachowywać się poprawnie w roli społecznej związanej z płcią, a jednocześnie być niezadowolonym z posiadania określonej płci⁷⁵.

Od chwili urodzenia dziecko otrzymuje etykietę „chłopca” lub „dziewczynki” i jest pod wieloma względami traktowane zgodnie z nią, co według

⁷⁰Tamże, s. 150.

⁷¹ Por. J. Sołowiej, *Identyfikacja dziecka z rodzicami*, w: *Rodzina...*, red. M. Ziemska, s. 144.

⁷²Tamże, s. 145.

⁷³ Por. J. Sołowiej, *Identyfikacja...*, s. 145.

⁷⁴Tamże, s. 146.

⁷⁵ Tamże.

zwolenników teorii społecznego uczenia się, wpływa na dokonanie się typizacji płciowej⁷⁶. W tym kontekście, dla dokonania się w dziecku identyfikacji z własną płcią znaczącym jest wybór dla dziecka imienia odpowiedniego dla jego płci.

W okresie 1,5 - 5 roku życia formuje się u dziecka akceptacja siebie samego jako chłopca lub dziewczynki, stąd jest to okres szczególnie ważny dla identyfikacji z rolami⁷⁷. Modele kobiety i matki oraz mężczyzny i ojca prezentowane przez własnych rodziców mają największą moc oddziaływania na dziecko, zwłaszcza wtedy, gdy relacje uczuciowe między dzieckiem i rodzicami są pozytywne⁷⁸.

Kilpatrick twierdzi, że trudności identyfikacji z płcią u chłopców były znane już u ludów pierwotnych, dlatego stosuje się tam obrzędy inicjacji. Według Rychlaka i Legerskiego harmonijny przebieg rozwoju osobowości zależy przede wszystkim od tego, im bardziej cechy zachowania modelu są zbieżne ze społeczną rolą przypisywaną płci jednostki identyfikującej się. Jest to ważniejsze niż sama płeć modelu⁷⁹.

2. Modelowanie i naśladownictwo

K. Jedliński wyróżnia trzy elementy oddziaływania wychowawczego w rodzinie: modelowanie, przekaz słowny oraz dyscyplinowanie, przy czym akcentuje ten pierwszy. Określa on modelowanie, jako „dawanie dobrego przykładu”⁸⁰.

Rozwijanie w dziecku postaw i zachowań odpowiednich dla danej płci, obok czynnika biologicznego uwarunkowane jest mechanizmami poznawczymi i społecznymi⁸¹. Według teorii uczenia się kształtowanie postaw i zachowań dokonuje się na zasadzie obserwacji zachowań modelu, oraz dzięki wzmacnianiu pewnych, pożądanых zachowań ze strony otoczenia⁸².

⁷⁶ Por. R. Vasta, M. Haith, S. Miller, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1995, s. 556.

⁷⁷ Tamże, s. 147.

⁷⁸ Por. D. Kornas - Biela, *Zadania...*, s. 80.

⁷⁹ Por. J. Sołowiej, *Identyfikacja...*, s. 151.

⁸⁰ K. Jedliński, *Wychowanie w rodzinie konieczną drogą do ojcostwa*, w: *Ojcostwo*, red. J. Augustyn, Kraków 1998, s. 113-118.

⁸¹ Por. R. Vasta, M. Haith M, S. Miller, *Psychologia...*, s. 550.

⁸² Tamże, s. 553.

Postawy i zachowania rodziców typowe dla danej płci również są modelowymi dla dziecka, są obserwowane i naśladowane. Wzmacnianie zachowań zgodnych z płcią dziecka prowadzi do ich utrwalenia.

Modelowanie rozpoczyna się w domu⁸³, gdzie dzieci widzą swoich rodziców wzajemnie odnoszących się do siebie i nawiązujących określone przez ich płć relacje z otoczeniem. W domu dziecko dowiaduje się wiele o społecznych zwyczajach i postępowaniu zgodnym z daną rolą, co informuje go i wzmacnia jego obserwacje. Modelowanie dokonuje się również wtedy, gdy dzieci widzą rodziców zajmujących się charakterystycznymi dla danej płci pracami⁸⁴. Obecnie różnice w tej dziedzinie bywają redukowane, ale wówczas dziecko ma wiele możliwości obserwowania innych modeli (krewnych, sąsiadów, wychowawców, przyjaciół) których zachowania są typowymi dla określonej płci⁸⁵.

Dodatkowym, ważnym źródłem informacji w tej dziedzinie są środki masowego przekazu, a zwłaszcza telewizja, ukazująca mężczyzn i kobiety w ich typowych rolach⁸⁶. Oprócz tego ważną rolę odgrywają historyjki obrazkowe umieszczane w czasopiśmie oraz książki dla dzieci i lektury szkolne⁸⁷.

Naśladownictwo, jako następstwo sympatii, polega na powtarzaniu czynności dorosłych oraz ich indywidualnych cech. Naśladowane mogą być: mimika, charakterystyczne gesty, sposób poruszania się⁸⁸. Związane jest ono ściśle z okresem wieku dziecięcego, szczególnie z końcem okresu niemowlęcego i ułatwia zdobywanie nawyków decydujących o dalszym rozwoju⁸⁹. Dziecko chętnie naśladuje rodziców w zachowaniach typowych dla danej płci, wprost proporcjonalnie do sympatii, jaką darzy rodzica.

Wpływ wychowawczy rodziców nie wyczerpuje się w ramach omówionych czynników. Swoje znaczenie mają również procesy poznawcze (wyjaśnianie, dowodzenie i rozumowanie)⁹⁰ oraz czynnik dyscyplinowania, kształtujący wolę dziecka i uruchamiający proces samowychowania.

⁸³Tamże, s. 559.

⁸⁴Tamże.

⁸⁵Tamże.

⁸⁶Tamże.

⁸⁷Tamże.

⁸⁸Por. H. Spionek, *Wiek poniemowlęcy*, w: *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1972, s. 219, cyt. za: J. Wilk, *Spółeczno - wychowawcze...*, s. 61.

⁸⁹Por. J. Wilk, dz. cyt., s. 61.

⁹⁰Tamże.

III. Wpływ matki i ojca na kształtowanie męskości u chłopców oraz na przygotowanie ich do roli ojca

Wzajemna relacja małżonków oraz wyraziste pełnienie przez nich swoich ról płciowych i rodzicielskich, tworzą tzw. „modulującą atmosferę” wychowawczą. Autorzy o orientacji psychoanalitycznej, szczególnie podkreślają rolę traktowania dziecka przez każdego z rodziców na poszczególnych etapach jego rozwoju. Idąc częściowo za tą myślą w odniesieniu do wychowania syna, wymaga on specyficznego traktowania uwzględniającego jego płeć, ze strony obojga rodziców.

1. Wpływ postawy i zachowań matki

Wpływ wychowawczy matki na syna wiąże się ściśle z tym, jakie posiadała ona relacje ze swoimi rodzicami. Istotny jest obraz mężczyzny, jaki miała ona we własnym ojcu i w jakim stopniu została ona potwierdzona przez ojca w swojej kobiecości. Na postawę i zachowanie matki wobec syna wpływać może również stopień jej identyfikacji z rolą matki. Ważna jest też jej aktualna relacja z małżonkiem. Ta bowiem wpływa na stosunek matki do syna (dzieci). Jeśli te wzajemne relacje małżonków wypełnione są miłością, zaufaniem, zrozumieniem i szacunkiem, oraz jeśli żona czerpie z relacji z mężem poczucie bezpieczeństwa i zadowolenia, wówczas istnieje szansa, że potrafi ona kochać syna „dla niego samego”.

W innym przypadku relacja matka - syn może stawać się miejscem szukania potwierdzenia siebie jako kobiety przez matkę, albo też może być areną do załatwiania życiowych porachunków za wcześniejsze czy aktualne niepowodzenia. Według W. Eichelbergera porachunki te mogą mieć postać agresji, zaborczości, nadopiekuńczości lub poddańczości matki wobec syna⁹¹. Matka, która potrafi kochać syna i troszczy się o jego rozwój, niesie go niejako do ojca (oddaje go). Wówczas zachodzi prawidłowość pierwszeństwa relacji matka - ojciec przed relacją matka - syn⁹².

Matka obecna przy synu daje mu możliwość pierwszej relacji z kobietą oraz rozwiązania tzw. kompleksu Edypa. Pozytywna relacja z matką wprowadza syna w świat kobiet i od matki przede wszystkim zależy to czy po-

⁹¹ Por. W. Eichelberger, *Zdradzony przez ojca*, Warszawa 1998.

⁹² Por. J. Augustyn, *Co matka...*, s. 21.

czuje on się w nim bezpiecznie i pewnie, oraz czy będzie zdolny do wchodzenia z nimi w trwałe związki.

Od około 4 roku życia, syn zaczyna stawiać matce pytania dotyczące swojego pochodzenia, rodzenia się dzieci, ciała matki, swojego wyglądu czy też wyglądu siostrzyczki. Potrzeba ażeby matka cierpliwie, na poziomie dziecka, a jednocześnie poważnie i prawdziwie umiała wyjaśniać te kwestie⁹³.

W okresie dojrzewania syn adoruje matkę jako kobietę. Potrzeba, aby matka umiała dostrzec urodę syna oraz jego atuty i bez obaw to zauważyła, potwierdzając go przez to jako mężczyznę. Ważna jest w dojrzewaniu syna również fizyczna bliskość matki. Wyrażanie uczuć przez bliskość fizyczną wobec dorastającego syna może jednak nasuwać matce pewne trudności, zwłaszcza wtedy, gdy wcześniej z różnych powodów, to wyrażanie uczuć przez matkę było ograniczane.

2. Wychowawcza rola ojca wobec syna

Jak napisał W. Eichelberger „stawanie się mężczyzną musi opierać się na doświadczeniu radosnej i zachwycającej strony życia. Gdy tego zabraknie, wtedy zamiast stać się obrońcami życia i prawdy, stajemy się wojownikami śmierci i ciemności”⁹⁴.

Wychowanie syna stawia przed ojcem stopniowo kolejne wymagania, aż do okresu jego dojrzałości i samodzielności.

a) Na pierwszym etapie po urodzeniu (0 - ok. 6 rok życia) ojciec jako współpielęgnujący syna, daje mu okazję doświadczenia miłości i zapewnia poczucie bezpieczeństwa (również matce). Obecność ojca, poświęcenie synowi (dziecku) czasu i uwagi daje mu informację, że jest on dla ojca ważny⁹⁵. Ojciec wiąże z synem swoje pragnienia, często również te niezrealizowane. Bywa, że egoistycznie pragnie on by syn był idealny. Wnosi w życie syna wzór męskości, normy i zasady oraz wprowadza go w świat. Dobrze, ażeby zasady te były wyraziste, jasno podane oraz z miłością konsekwentnie przestrzegane. Niezastąpiony w tym procesie jest przykład postępowania ojca zgodny z wyznawanym systemem etycznym oraz ze stawianymi synowi wymaganiami⁹⁶. Około 4 roku życia wobec pytań syna dotyczących płcio-

⁹³ Por. C.H. Joyeux, *Nowa...*, s. 43-44.

⁹⁴ W. Eichelberger, *Zdradzony...*, s. 62

⁹⁵ Tamże, s. 63.

⁹⁶ Por. B. Mierzwiński, dz. cyt., s. 87.

wości, ojciec powinien udzielić synowi właściwych informacji, na jego poziomie (H. Joyeux).

b) Drugi etap (ok. 6 rok życia) to moment wyjścia syna spod opieki matki i przejścia pod opiekę ojca (dawne „postrzyżyny”, obecnie pójście do szkoły). Ten etap dzisiaj nie jest wyraźnie zaznaczany w wychowaniu, gdyż w postawach osobowych zaciera się nieco podział na „męskie” i „kobiece”. Na tym etapie istotne jest „spotkanie” ojca z synem, wspólne doświadczenia, poznawanie świata (7-14 lat) wspólna praca i spędzanie czasu wolnego. Potrzeba, aby w tym czasie, obok typowych cech męskich, jak przywództwo, odwaga, niezależność, syn nabywał od ojca takie przymioty serca jak: zdolność do kochania i dawania, do dobrowolnego poświęcenia, współczucia i troski o innych⁹⁷. H. Joyeux wyróżnia jeszcze etap 10-13 lat i twierdzi, że w tym czasie, gdy chłopiec zaczyna dojrzewać, tylko ojciec może w pełni wyjaśnić problemy syna dotyczące płciowości, prowadzić rozmowy o miłości i kobietach oraz najskuteczniej wpływać na postawy syna w tym względzie⁹⁸.

c) Trzeci etap to okres zaufania i szacunku (15-16 lat). Jest to okres partnerstwa ojca z synem. W tym czasie wpływ ze strony innych osób na syna jest już mało skuteczny. Uczciwość i prawdomówność ojca podnosi u syna jego autorytet i budzi szacunek, a to umożliwia wspólne dalsze poszukiwanie męskości. Ojciec bowiem może (powinien) dzielić się z synem własnym odkrywaniem męskości⁹⁹. W tym m.in. wyraża się męska odwaga ojca. Wspólne doświadczenie poszukiwania syna z ojcem wyzwala syna od lęku, niepewności i kształtuje w nim męstwo.

IV. Wpływ rodziców na kształtowanie kobiecości i macierzyństwa córki

Podobnie jak w wychowaniu synów, zarówno matka jak i ojciec, przez atmosferę wzajemnej relacji oraz swoimi postawami i zachowaniem, wpływają na kształtowanie ról płciowych i społecznych u swoich córek. Wyakcentowane zostanie specyficzne traktowanie córki przez rodziców, ze względu na jej płeć.

⁹⁷ Por. W. Eichelberger, dz. cyt., s. 65.

⁹⁸ Por. C.H. Joyeux, *Nowa...*, dz. cyt., s. 46.

⁹⁹ Por. W. Eichelberger, dz. cyt., s. 70.

1. Matka i jej wpływ na wychowanie córki

Kobieta podlega procesowi „upodobniania się do matki”, wykazuje skłonność do „reprodukowania macierzyństwa” oraz tworzy etos opieki¹⁰⁰. Dawniej mówiono nawet o „instynkcie macierzyństwa”, jako jednym z instynktów społecznych¹⁰¹, który miał decydować o bezwarunkowości matczynej miłości. O jakości macierzyńskiej miłości wydaje się decydować w dużej mierze wychowanie, oraz pozytywne wsparcie ze strony męża. Miłość macierzyńska jest pełna, gdy zawiera dwa elementy:

- odpowiedzialność i troska o dziecko;
- budzenie miłości życia¹⁰².

W relacji do córki matczyzna miłość daje jej całkowite poczucie bezpieczeństwa. Matka od początku spędza więcej czasu z dzieckiem, co daje jej możliwość większego indukowania jego zachowań. Swoją postawą kobiety oraz matki, swoją kulturą ukształtowaną w konkretnej tradycji i środowisku oraz zachowaniami, wskazuje córce na sposób bycia matką. Matka uczy dziewczynkę postępowania z mężczyznami. Córka przejmuje od matki jej schematy reagowania w określonych sytuacjach. Matka kształtuje w córce nawyki i reakcje emocjonalne, w związku z tym wiele zależy od tego, czym nasycona jest ich wzajemna relacja. Potrzeba, aby ekspresja emocjonalna matki była świadomie przez nią kierowana. Bywają relacje ciepłe, nasycone pełną miłością wyrażaną przez kontakt fizyczny i serdeczność, ale zdarza się również, że matki chłodno traktują swoje córki. Kontakt taki bywa często nasycony lękiem lub wstrętem przed seksualnością, niezdrową podejrzliwością, co utrudnia córce przeżycie w pełni spotkania z ojcem. Niestety, zdarza

¹⁰⁰ K. Pospiszyl, *Psychologia kobiety*, Warszawa 1992, s. 146.

¹⁰¹ „Okazuje się, że nie istnieją na tyle ujednoczone zachowania macierzyńskie, aby można tu było mówić o instynkcie lub postawie macierzyńskiej „jako takiej”. Kobiety, które nie chcą poświęcić ambicji i pragnień dla poprawy sytuacji dziecka, są zbyt liczne, by je umieścić wśród patologicznych wyjątków potwierdzających regułę(...) Cóż to za instynkt, który przejawia się u jednych kobiet, a u innych nie?(...) Instynkt macierzyński jest mitem (...) stwierdziliśmy skrajną zmienność uczuć matki, w zależności od jej kultury, ambicji czy frustracji. Jak tu, wobec tego, nie dojść do wniosku, nawet jeśli okaże się on okrutny, że miłość macierzyńska jest tylko jednym z uczuć i w związku z tym ma z natury charakter przypadkowy? Uczucie to może istnieć bądź nie istnieć; być i zaniknąć. Okazać się silnym lub kruchym. Skoncentrować się na dziecku lub obdzielić sobą wszystkich. Wszystko zależy od matki, od jej historii i od historii”. E. Badinter, *Historia...*, s. 253, 260, 269.

¹⁰² Por. J. Augustyn, *Co matka...*, s. 19.

się, że takie traktowanie spraw seksualnych podbudowane jest motywacją religijną.

Kształtowanie kobiecości i macierzyństwa dziewcząt może być łatwiejsze w rodzinach wielopokoleniowych lub liczniejszych (wspólnie zamieszkujących), gdzie dziewczynki stykają się, oprócz matki, także z innymi kobietami. Takie zwielokrotnione macierzyństwo daje córce pełniejszy obraz i wielość wzorów do identyfikacji. Wówczas przejmuje ona postawy i zachowania od kilku kobiet, wybierając spośród nich.

2. Wpływ postawy i zachowań ojca na kształtowanie kobiecości córki

W spostrzeganiu córek ojciec bywa widziany jako: opiekun, pan, władca, przewodnik, żywiciel. Przede wszystkim jednak jako ktoś, kto zapewnia poczucie bezpieczeństwa, który potrafi wszystko, który jest silny¹⁰³.

Ojciec jest dla córki obrazem mężczyzny. Jego zadaniem jest wprowadzenie córki w świat mężczyzn. Swoją postawą nadaje on barwę spostrzeganiu mężczyzn przez córkę oraz kształtuje jej oczekiwania wobec nich.

Pozytywne zainteresowanie ojca wychowaniem córki chroni ją przed nadmierną zależnością wobec matki, a jego wiara w zdolności córki wytwarza w niej przekonanie, że w przyszłości „doskonale da sobie radę”. Potrzeba również, aby ojciec w odpowiednim momencie pozwolił córce „odejść”. Inaczej, gdy ojciec jest nadopiekuńczy (co u mężczyzn nacechowane jest zazdrością) relacja ojciec - dziecko może przetrwać aż do okresu dorosłości córki¹⁰⁴.

Ojciec wpływa na kształtowanie u córki obrazu jej życiowej roli oraz związanych z nią aktualnie możliwości. Może on znacząco wzmocnić jej wiarę w siebie oraz w jej zdolności własne poprzez ich dostrzeżenie, zauważenie czy pochwałę. Kształtuje on również ambicje córki i może uczyć ją kierowania ludźmi¹⁰⁵.

Ojcowskie dostrzeżenie kobiecości córki oraz jego uwielbienie przygotowuje ją do relacji młodzieńczych sympatii, do roli narzeczonej i żony. Jeśli ojciec tego nie dostrzeże lub nie wyrazi, hamuje przez to rozwój córki, gdyż pozbawia ją odkrycia własnej kobiecości. W tym względzie w posta-

¹⁰³ N.H. Wright, *Tatusiowa córeczka*, Warszawa 1993, s. 17.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ Tamże.

wach ojców spotyka się często trudności w wyrażaniu uczuć. Szczęściem dla dziewczyny jest mieć ojca zdolnego do okazywania głębszych uczuć¹⁰⁶.

Ojciec znacząco wpływa na seksualność córki, gdy traktuje ją bez lęku, a przy tym okazuje córce ciepło i akceptację (szczególnie w okresie dojrzewania) pomaga jej stać się kobietą. Córka od ojca powinna usłyszeć, że jest atrakcyjną fizycznie¹⁰⁷. Niestety, zdarza się również niedojrzałe odnoszenie się ojca wobec dorastającej córki, posunięte czasami do czynów lubieżnych, nadużyć seksualnych czy emocjonalnego odrzucenia i pogardy.

Mądry ojciec dostrzega i docenia intelektualne i duchowe przymioty córki, przekazuje jej nieustannie komunikat: cenię cię przede wszystkim za to, że jesteś, nie za to, co robisz. Ojciec wskazuje córce także na godne naśladowania cechy matki, co wzmacnia w jej ocenie atrakcyjność macierzyńskiego wzorca prezentowanego przez matkę. Te komunikaty kształtują u córki fundament pod jej przyszłe związki uczuciowe¹⁰⁸.

V. Niektóre braki i błędy wychowawcze rodziców oraz ich negatywne skutki w wychowaniu synów i córek

Nieobecność matki czy ojca lub obydwójga rodziców w życiu dziecka pociąga za sobą poważne braki i szkody w kształtowaniu jego płciowości, jak również poważnie utrudnia jego uspołecznienie w kierunku podjęcia przez nich przyszłych ról rodzicielskich. Oddzielenie dziecka przez okres dłuższy niż pięć miesięcy od matki prowadzi do upośledzenia rozwoju społecznego. Według M. Ziemskiej, „gdy rodzice wykazują postawę unikającą kontaktu z dzieckiem, może być ono niezdolne do nawiązywania trwałych więzi uczuciowych, a więc uczuciowo niestałe, nastawione antagonistycznie także do społeczeństwa i jego instytucji, zmienne w swoich planach (...) nieufne, bojaźliwe lub wchodzące w konflikt z rodzicami, ze szkołą. Mogą też wystąpić u niego lżejsze objawy wykolejenia się. Starsze dziewczynki mogą przejawiać brak dbałości o swój wygląd, mimo, że szukają uczucia u przedstawicieli płci odmiennej, przy czym z powodu niezdolności do trwałych uczuć zwykle nawiązują wciąż nowe, przelotne tylko znajomości, ciągle szukając prawdziwej miłości”¹⁰⁹.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże, s. 18.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ M. Ziemska, *Postawy...*, s. 190.

Również niewłaściwe spełnianie ról rodzicielskich wpływa niekorzystnie na wychowanie dzieci. Najbardziej niekorzystnym, szczególnie dla córek, dysfunkcyjnym układem okazuje się ten, gdzie ojciec jest słaby, autorytarny i uczuciowy, a matka dominująca, nieautorytarna i wszystkim zainteresowana. Upośledza to u nich poczucie winy oraz wpływa na ich niestabilność¹¹⁰. Układ: autorytarna, uczuciowa i zbyt interesująca się postępowaniem chłopca matka oraz nieuczuciowy i nieinteresujący się chłopcem ojciec, powoduje u mężczyzn małą samodzielność, tendencje moralizatorskie a także nadmierną nieśmiałość wobec kobiet¹¹¹.

1. Skutki fizycznej i psychicznej nieobecności ojca

Podczas gdy nieobecność ojca z powodu rozwodu, porzucenia lub separacji ma najbardziej negatywny wpływ w początkowych dwóch latach życia dziecka u chłopców, to nieobecność ojca spowodowana śmiercią - według badań - jest najbardziej szkodliwa kiedy zdarza się między 6 a 9 rokiem życia chłopców¹¹².

„Ojciec psychicznie nieobecny w rodzinie (...) nie stanowi modelu do naśladowania i identyfikacji dla swoich dzieci, wskutek braku kontaktu z nimi, nie przygotowuje ich więc do pełnienia ważnych ról społecznych w późniejszym życiu”¹¹³.

Fizyczna nieobecność ojca lub szorstkie (chłodne) traktowanie córki czy agresja z jego strony, prowadzą u niej do łączenia tej dezaprobaty ze swoją kobiecością. Wrogi stosunek ojca do córki może prowadzić u niej do skłonności lesbijskich¹¹⁴. Długa rozłąka ojca z synem, bądź niewłaściwa relacja do niego, przy dominującej postawie matki, mogą być przyczyną homoseksualizmu¹¹⁵.

¹¹⁰ M. Wolicki, *Dysfunkcjonalność rodziny a nieprzystosowanie dzieci*, „Katecheta” 3 (1995), s. 180-188.

¹¹¹ Tamże, s. 184.

¹¹² W. Wolicki, *Rodzaje nieobecności ojca w rodzinie*, „Katecheta” 3(1989), s. 182-183.

¹¹³ Tamże, s. 183.

¹¹⁴ M. Wolicki, *Dysfunkcjonalność...*, s. 184.

¹¹⁵ Tamże, s. 186.

2. Nieudana identyfikacja

Tendencje homoseksualne wg Freuda są związane z identyfikacją z rodzicem płci odmiernej. Społeczne nagradzanie u chłopców, zachowań charakterystycznych dla dziewcząt oraz zbyt czułe ich traktowanie - jak potwierdziły badania - prowadzą do transwestytyzmu¹¹⁶.

„Brak udanej identyfikacji z rodzicem własnej płci powoduje brak identyfikacji z rolą związaną z płcią oraz nieumiejętność czy nawet niezdolność do podjęcia i wypełnienia ról małżeńskich i rodzicielskich”¹¹⁷.

„Niedojrzałość heteroseksualna chłopców wynika z braku identyfikacji z dojrzałym męskim zachowaniem w tym zakresie, z nadmiernego emocjonalnego przywiązania do matki i tym samym nierozwiązania kompleksu Edypa”¹¹⁸.

3. Negatywny wpływ ojca na pełnienie ról ojcowskiej i macierzyńskiej przez dzieci

Mężczyźni pozbawieni ojca w dzieciństwie (według badań) lub pozbawieni możliwości obcowania z nim tylko w 1/10 przystosowują się do życia w małżeństwie. „To nieprzystosowanie przejawia się w niezrównoważeniu emocjonalnym, drobiazgowości, wtrącaniu się do spraw związanych z prowadzeniem domu (...) są też bardziej skłonni do pozostawania w stanie bezzennym i do rozwodów...”¹¹⁹.

Nieodpowiednie pełnienie roli ojcowskiej jest również przyczyną nieprzystosowania dziewcząt do pełnienia roli macierzyńskiej. U dziewcząt pochodzących z rodzin rozbitych stwierdza się większe zainteresowanie mężczyznami, sprawami płci, wcześniejsze rozpoczynanie życia płciowego. Brak ojca albo niewłaściwe sprawowanie przezeń roli rodzicielskiej może wywoływać bardzo głębokie, a często nieodwracalne zaburzenia w sferze płci¹²⁰.

Zebrane, „niektóre negatywne skutki wychowawcze”, podkreślają rolę czynnej obecności rodziców w procesie wychowawczym, jak również wagę właściwego pełnienia przez nich ról rodzicielskich.

¹¹⁶ Por. J. Sołowiej, *Identyfikacja...*, s. 148.

¹¹⁷ Por. M. Wolicki, *Dysfunkcjonalność...*, s.185.

¹¹⁸ Tamże, s. 186.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże.

*

Należy dodać, że realizacja ojcostwa i macierzyństwa w praktyce nie wyczerpuje się wyłącznie w rodzinie, wobec swoich dzieci. Ojcostwo i macierzyństwo posiadają także wymiar duchowy i mogą być realizowane wyłącznie jako „ojcostwo duchowe” lub „macierzyństwo duchowe”. Przeżywane w celibacie kapłańskim lub zakonnym, mogą być skierowane ku innym ludziom. Wychowanie do takiego sposobu realizacji ojcostwa i macierzyństwa wymaga szczególnej integracji seksualnej. Pragnienie życia w celibacie nie rodzi się bowiem z braku miłości, ale jest „owocem obfitej miłości”¹²¹. Osoby decydujące się na życie w celibacie z motywów powołania religijnego, akcentują szczególnie swoją oblubieńczą miłość do Boga, więź ze wspólnotą religijną oraz swój duchowy rozwój¹²². Podobnie, jak w wychowaniu do ojcostwa czy macierzyństwa realizowanego w rodzinie, tak również na tej drodze ich realizacji, istotne znaczenie odgrywa czynnik samowychowania.

Skoro, według słów Jana Pawła II „przyszłość ludzkości idzie poprzez rodzinę”¹²³, to właściwe, w pełni ludzkie, integrujące wychowanie w rodzinie, wydaje się być skutecznym sposobem twórczego przeżycia kryzysu ojcostwa oraz macierzyństwa, a także najlepszym środkiem przeciwstawienia się aktualnym trudnościom i zagrożeniom rodziny.

Podsumowując te myśli o wychowaniu do ojcostwa i macierzyństwa, których prawzorem jest Boskie Ojcostwo¹²⁴, chcę zakończyć cytatem, który, chociaż jest skierowany do ojców, można by pewnie odwrócić i odnieść także do matek: „Najważniejsze, co może ojciec dać swoim dzieciom to po prostu prawdziwie, mądrze, dojrzałe, wiernie, wyłącznie i dozgonnie kochać ich matkę”¹²⁵.

Ks. Jacek Goleń

¹²¹ Por. J. Augustyn, *Wychowanie do integracji seksualnej*, Kraków 1994, s. 197.

¹²² Por. M. Koźuch, *Wychowanie do dojrzałego przeżywania celibatu*, ŻD 2(2) 1995, s. 13-23.

¹²³ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris Consortio* 86.

¹²⁴ Por. Jan Paweł II, *List do rodzin* 16.

¹²⁵ J. Pulikowski, *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 1998, s. 70.